

This Is Not the Beginning, Middle or the End

Mika Drozdowska, Kasia Fudakowski

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 61. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2026 r. (fragment)

Kuratorska propozycja wystawy w Pawilonie Polskim na 61. Międzynarodową Wystawę Sztuki w Wenecji 2026

This Is Not the Beginning, Middle or the End

Artystka: Kasia Fudakowski

Osoba Kuratorska: 15161817

W półcieniach, w niepewnych strukturach opartych na wzajemnym wsparciu, w cichym sprzeciwie wobec potrzeby ostatecznej konkluzji. W odpowiedzi na temat kuratorki Koyo Kouoh nasz projekt dla Pawilonu Polskiego proponuje zmysłową, wielogłosową przestrzeń, która współbrzmi historiami złożonymi z fragmentów, wzajemnych zależności, napięć i oporu.

Nie będzie tu jednej dominanty ani spektakularnego finału. Zamiast tego intymne rytmy, zmienność form, połączenia bez gwarancji bliskości. Relacyjność przybiera tu zarówno czułe, jak i przemocowe, nieoczywiste oblicze. Autonomia? Tylko pozorna, jeśli nie potwierdzona przez Innego.

This Is Not the Beginning, Middle or the End opiera się na dwóch osiach artystycznej propozycji Kasi Fudakowski: stale rozwijającej się, rzeźbiarskiej strukturze *Continuouslessness* oraz filmowej serii, dystopijnych tragi-komedii *Word Count*.

Pierwsza z prac zbudowana jest z modułowych paneli, splecionych w kręty organizm, w którym każdy element podtrzymuje inne i sam wymaga wsparcia. Rozwijany od lat projekt funkcjonuje jak dynamiczny dziennik, reagujący na napięcia społeczne, emocjonalne i polityczne. Tworzony przez artystkę, posiadającą polskie, niemieckie i brytyjskie obywatelstwo, wnosi transnarodową perspektywę, umożliwiając tworzenie mikropowieści osadzonych w niejednoznacznych relacjach.

Silnie wybrzmiewa tu pojęcie sąsiedztwa, nie jako geografia bliskości, lecz więź, w której intymność splata się z przymusem, a wsparcie z kontrolą. To właśnie w przestrzeni między czułością a dominacją, zależnością a odmową, ujawnia się wewnętrzny porządek pracy. Wystawa łączy istniejące panele z nowymi, zaprojektowanymi specjalnie dla Pawilonu Polskiego, które odnoszą się do przemian w globalnej władzy, podejściu do energii i gospodarce uwagi.

Word Count, jako filmowa seria, osadzona jest w niedalekiej przyszłości. 433 słowa dziennie-tyle zostało z mowy w świecie, w którym naukowcy odkryli niepokojącą zależność między ludzką komunikacją a katastrofą klimatyczną. Każda wypowiedź to zagrożenie, przyspieszając podnoszenie się poziomu mórz i oceanów.

Ta nieprzypadkowa liczba, redefiniowała ciszę jako akt słuchania w kompozycji Johna Cage'a 4'33. Jednak w *Word Count* zostaje przewartościowana. Nie jest już przestrzenią kontemplacji, staje się formą kontroli.

Jeśli subtelne, ukryte tony, które wyznaczają ramę Biennale Arte 2026, rezonują silniej niż dominujące narracje, to praca Fudakowski odpowiada na nie najskańniej. Tam, gdzie cisza Cage'a odsłania szmery i oddechy, jej filmy tworzą przestrzeń znaczeń, których nie możemy już wypowiedzieć. To cykl opowieści o oporze, tożsamości i sile słów, niedomknięty i gotowy na kontynuację.

W tej sieci powiązań performatyka wystawy staje się intymną rozmową, w której najważniejsze rzeczy pozostają niewypowiedziane. Selektywna architektura nie oferuje łatwego dostępu, wymaga negocjacji. Decyzja o kierunku zwiedzania-w lewo czy w prawo-determinuje trajektorię doświadczenia: jedni znajdują się wewnątrz struktury, inni poza nią.

Filmy z cyklu *Word Count* tworzą drugą, warstwę narracji w przestrzeni- nad głowami, pod stopami, może między panelami. Zmienność światła pogłębia dwuznaczność, raz dominują projekcje, innym razem wystrzają się kontury obiektów. Ta niejednoznaczność przekłada się na doświadczenie, jako metafora napięć, które nie manifestują się wprost, lecz są coraz silniej odczuwalne.

This is not the beginning, middle or the end to opowieść, która nie szuka finału. Rozwija się jak szept wśród szumów codzienności-subtelna, nieliniarna, czuła na margines. W świecie zdominowanym przez hałas projekt Fudakowski przypomina, że to, co najcichsze, potrafi wybrzmieć najmocniej.

Curatorial Proposal for the Polish Pavilion at the 61st International Art
Exhibition La Biennale di Venezia 2026

This Is Not the Beginning, Middle or the End

Artist: Kasia Fudakowski

Curated by: 15161817

In the half-light, uncertain structures based on mutual support, stand in quiet resistance to the demand for a final conclusion. Responding to the theme proposed by Koyo Kouoh, our project for the Polish Pavilion offers a sensual, polyphonic space that resonates with fragmented stories, interdependencies, and tensions. There will be no single dominant voice or spectacular finale here. Instead: intimate rhythms, shifting forms, and relationships without guaranteed closeness. This is an exhibition built on codependent structures where relationality takes both tender and violent, ambiguous forms.

This Is Not the Beginning, Middle or the End is grounded in two axes of Kasia Fudakowski's artistic proposition: the ongoing sculptural structure *Continuouslessness*, and the dystopian tragicomic film series *Word Count*.

The first work is built from modular panels connected into a serpentine structure, where each element supports the others while requiring support itself. This ongoing project functions like a dynamic diary, responding to social, emotional, and political tensions as they occur and evolve. Fudakowski, a transnational artist with Polish, German, and British identities, offers a uniquely fluid perspective that traverses cultural, and political terrains. Her work dismantles fixed borders whether national, formal, or narrative and instead assembles micro-stories through vulnerable systems, and linguistic constraints..

The concept of "neighbourhood" strongly resonates here, not as a geography of proximity, but as a relationship in which intimacy is entwined with coercion. The exhibition combines existing panels with new ones designed specifically for the Polish Pavilion, referencing transformations in global power, energy approaches, and the attention economy.

The film series *Word Count*, is set in the near future. 433 words per day-that is the new restriction proposed in a world where scientists have discovered an alarming link between human communication and climate catastrophe. Every utterance becomes a threat, accelerating the rise of sea levels.

This seemingly arbitrary number redefined silence as an act of listening in John Cage's composition *4'33"*. But in *Word Count*, it is re-evaluated. Silence is no longer a space of contemplation, it becomes a form of control.

If the subtle, hidden tones that frame the Biennale Arte 2026 resonate more strongly than dominant narratives, Fudakowski's work responds to them most radically. Where Cage's silence revealed rustles and breaths, her films create a space of meanings we can no longer speak aloud. It is a series of narratives exploring the power of language, the desire for control and the will to oppose, unfinished and ongoing.

A few meters above visitors' heads beneath our feet, or perhaps even between the panels, the projected *Word Count* films create a second narrative layer. The changing light from above alters the balance at times, the projections dominate; at others, the contours of the sculptures come into sharper focus. The selective architecture does not offer easy access it demands negotiation. The decision on which way to go-left or right-determines the trajectory of experiencing *Continuouslessness*: some will find themselves inside the structure, others outside of it.

This Is Not the Beginning, Middle or the End is not a closed narrative, but an evolving constellation sensitive to tension, receptive to interruption, and attuned to the margins. In a world overwhelmed by definitive answers and loud declarations, this project proposes listening, relation, and slow resonance as urgent, political acts.